

MEMORIAL

General Marii Wittek



321

PWK

SPAŁEK

zam. SZURMA

ANTONINA

1 321

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI — 32 I/WSK

Spatek Antonima
zam. Szurma

I. Materiały dokumentacyjne

- I/1 – relacja właściwa ✓ k. 4, 5, 4.
- I/2 – dokumenty (sensu stricto) dot. osoby relatora —
- I/3 – inne materiały dokumentacyjne dot. osoby relatora —

II. Materiały uzupełniające relację ✓ k. 1, 5, 1.

III. Inne materiały (zebrane przez „relatora”): —

- III/1 – dot. rodziny relatora —
- III/2 – dot. ogólnie okresu sprzed 1939 r. —
- III/3 – dot. ogólnie okresu okupacji (1939 – 1945) —
- III/4 – dot. ogólnie okresu po 1945 r. —
- III/5 – inne... —

IV. Korespondencja ✓ k. 3, 5, 5

V. Wypisy ze źródeł [tzw.: „nazwiskowe karty informacyjne”] ✓ 2

VI. Fotografie —

III. Relacja właściciela

- Relacja własna A. Spatek u zbiorach E. Zarackiej.
Msp. i prebitka - Oryginał. K-2, s. 1-2.
- Relacja własna Antoniny Szurma z d. Spatek z dnia 16.08.1975.
Msp./oryg. K-2, s. 3-4.



Rel. 116 Sl.

O

PWK

11/1
Tarn.Góry
Będzin

Spałek Antonina żonata Szurma

Ur. 14.V.1917r. w Radzionkowie pow.TarnGóry, córka nauczyciela Maksymiliana i Marty z d.Blaschke.

Ukończyła średnią szkołę zawodową w 1936r.

Pracowała jako urzędniczka w Starostwie w Tarn.Górach od 1937-39r.

Była instrukt.PWK.od 1936r.kłuka hufca w Kozłowej Górze, potem w Tarn Górach do 1939r.

Po ewakuacji Starostwa 1.IX.39r.do Buczacza przebywała tam do III. 1940r.poczym wróciła do TarnGór. Od VII,1940r.pracowała jako kasjerka w urzędzie gminnych w Sączowie pow.Będzin, dokąd musiała się przenieść w Tarn.Gór,ponieważ była wmieszana w wyspę Blachnickiego. Do ZWZ wprowadzona prawdopodobnie przez M.Konieczną za pośrednictwem K.Krupop do siatki wywiadowczej PWK, miała dostarczyć dane o lotniskach w Mysłowicach. Kontakt urwał wkrótce na skutek wyspy K.O. w 1942r.

Zbiory E.Zawackiej - relacja własna E.S, wzmianki w rel.K.Krupop i E.Zawackiej.

5/1/2

Rel. 116 Sl.

O

PWK

Tarn.Góry
Będzin

Spałek Antonina zamężna Szurma

Ur. 14.V.1917r. w Radzionkowie pow.TarnGóry, córka nauczyciela Maksymiliana i Marty z d.Blaschke.

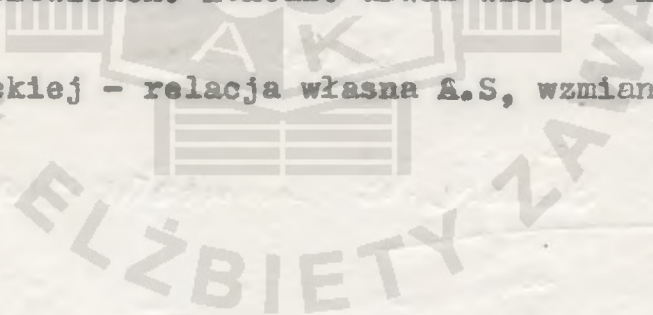
Ukończyła srednią szkołę zawodowa w 1936r.

Pracowała jako urzędniczka w Starostwie w Tarn.Górach od 1937-39r.

Była instrukt.PWK.od 1936r.kądka hufca w Kozłowej Górze, potem w Tarn Górach do 1939r.

Po ewakuacji Starostwa 1.IX.39r.do Buczacza przebywała tam do III. 1940r.poczym wróciła do TarnGór. Od VII,1940r.pracowała jako kasjerka w urzędzie gminnych w Sączowie pow.Będzin, dokąd musiała się przenieść w Tarn.Gór,ponieważ była wmieszana w wyspę Blachnickiego. Do ZWZ wprowadzona prawdopodobnie przez M.Konieczną za pośrednictwem K.Krupop do siatki wywiadowczej PWK, miała dostarczyć dane o lotniskach w Mysłowicach. Kontakt urwał wkrótce na skutek wyspy K.O. w 1942r.

Zbiory E.Zawackiej - relacja własna A.S, wzmianki w rel.K.Krupop i E.Zawackiej.



Tarnowskie Góry, dnia 16 sierpnia 1975r.

116 Ś
21/3

relacje do schematu uczestniczek wałk, niepodległość
o sobie

I. Dane osobiste

1. Antonina Szurma z domu Spałek
2. ur. dnia 14 maja 1917r. w Radzionkowie pow. Tarnowskie Góry
3. Maksymilian - Marta z domu Blaschke
4. kierownik szkoły - nauczycielka /nie ^{matka} pracowała/
5. Średnia Szkoła Odzieżowa - pracowałam jako urzędniczka Starostwa Pow. w Tarn. Górze w r. 1937 - r. 39
6. Tarnowskie Góry, ul. nr. kod. 42-600

II. Okres przedwojenny do 1.IX.1939r.

1. Po ukończeniu szkoły w r. 1936. zaczęłam pracę w r. 1937 w Starostwie tarnogórskim jako urzędniczka w charakterze maszynistki w /w przedpokoju Starosty/ Kilka miesięcy przed wojną zostałam przeniesiona do referatu mobilizacyjnego z powodu nasilenia pracy - do pomocy, dyżury, nocne prace itd. oprócz tego pracowałam na moim normalnym stanowisku
Społecznie pracowałam w organizacji PWK do OK na terenie Tarn. Gór. Prowadziłam hufiec w Kozłowej Górze chyba w r. 1936-37. później ~~ed-~~ w latach 1938 -39 do sierpnia prowadziłam hufiec przy szkole dokształcającej dla pracujących, realizujący przepisowy program. Robiliśmy też kilka wycieczek rowerowych i pieszych w najbliższe okolice.
2. Kurs podinstruktorski, kurs PCK. Kurs podinstruktorski PWK ukończyłam na obozie w Garczynie w r. 1936 albo 1937.

III. Okres okupacji do maja 1945r.

1. Do dnia 12 marca 1939r. ⁴⁰ byłam w Buczaczu dokąd zostało ewakuowane Starostwo tarnogórskie. Po powrocie podjęłam w lipcu 1940 r. pracę jako kasjerka w Urzędzie ^{gminnym} w Sączowie powiat Będziński. W r. 1943 wyszłam zamaż i przestałam pracować.
5. W sprawie pracy społecznej nawiązałam kontakt, który się jednak odrazu /można powiedzieć przed jakąkolwiek działalnością/ urwał z niewiadomych mi przyczyn. Przypuszczam że aresztowano członków konspiracji.

116 81
1/1/4

IV. Okres powojenny

Z powodu trudnych warunków rodzinnych spowodowane chorobą własną i dzieci nie pracowałam zawodowo i nie udzielałam się społecznie.

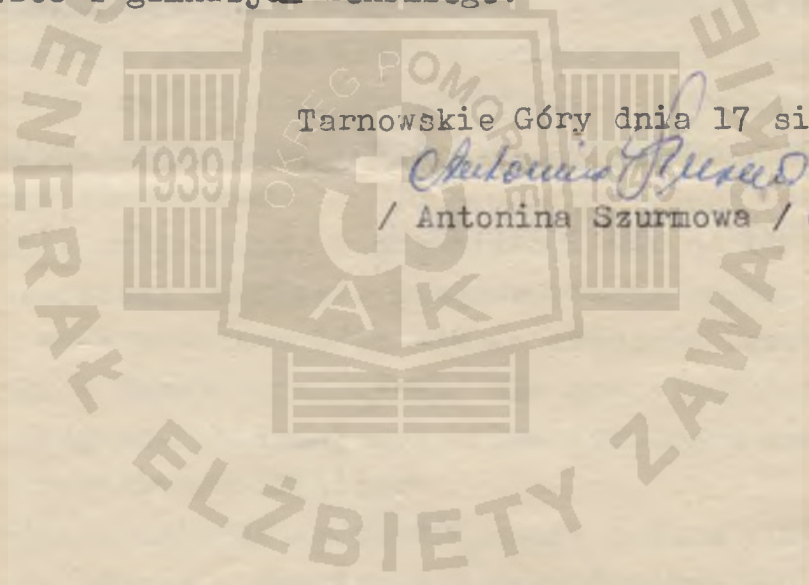
V. Dokumentacja

Jeżeli chodzi o dokumentację, mogę dołączyć tylko kilka zdjęć a zwłaszcza trzy zdjęcia z obozów. Na jednym z nich jest komenda obozu a komendantką była p. Wasilewska siedzi z prawej strony i jest po męsku obcięta. Nikogo więcej nie znam. Te trzy zdjęcia są z lat od 1934 - 1937. Myślę, że mogą się przydać, bo może ktoś inny kogoś rozpozna.

Dwa następne zdjęcia to zdjęcia z Tarn. Gór. Na jednym jest hufiec który prowadziłam ostatnio. Na drugim prowadzę defiladę PAK- to idą powiatczki wszystkich szkół tarnogórskich. W pierwszych szeregach jest hufiec z Gimnazjum Żeńskiego.

Tarnowskie Góry dnia 17 sierpnia 1975r.

Antonina Szurmowa
/ Antonina Szurmowa /



II. Materiały uzupełniające relację:
- Notatka E. Z. z rozmowy telef. z Antonim Szafek zam. Szarny,
z dn. 19. VII. 75. Rkp. oryg. K. 1, s. 1.



Spať kóvne Automine /po nuzie Szuma
Tavn Gory, ul.

11/1
116 81

vermore 18 VII 75
mapine relays.

W cram kam pami torisniavij znalasta ry we brch. Ucto-
pohce z kolezanky.

Mu mozta vrci - az 4 mesen? 1940 po puvy putiack KKQD
z Tavn Gory poveriosta ry do Sgerove pav Bgdru
bo byta vmi snane(?) w spravij konspiracijne i vypry
Blachnickup, Blachnickij Strbity Fitzkovej

Prvy jechata do Krysi Koupep do Bgdru (ta unizkata
z Beimbrecht lunge i pracovata w krygaru).

[Tori ry vydale, ze ja znalam kontakt z Krysi Koupep]
prvy jechavny do Bgdru zostata skontaktovane
(pravdepodobne puvy Krysi) z jaky s puvy w celach
konspiracijnych. Chodilo o letnisko v Krystaviciach.

W kvate Krysi Koupep i lunge Beimbrecht zostaty
arrestovane. Krysi Dsvicem.

Krysi po vojme vrcila na bpolscovny, sled
pochodit z ry opuce (Kryty bpolskie) i tam byta
Muscovickij Strbity. Obecne ne emy tvore, Torie
do miy vyide schemat relays.

Toria chce podjeti ry pomocy - more mory no pis-
miz, more bibliografia

Prvyile relays

IV. Korespondencja:

- 17. VIII. 1975 - dist A. Szurma do E. 2. Msp. oryg. k. 1, s. 1.
- 20. XII. 1979 - dist A. Szurma do E. 2. Rkp. oryg. k. 2, 2-5.



116 81

Tarnowskie Góry, dnia 17.VIII.1975r.

Szanowna Pani!

Przesyłam relacje do dostarczonego mi przez Panią schematu Proszę mi wybaczyć, że tak późno, ale przeszkodziło mi malowanie mieszkania i zły stan zdrowia mojego męża.

Taki sam schemat po przepisaniu go na maszynie wysłałam do Krysi Krupop listem poleconym dnia 8 sierpnia br. Od jej bratowej dowiedziałam się, że jest już od kilku lat wdową ma troje dzieci i pracuje nadal w szkole ale już nie jako kierowniczką.

Podaję jej adres: Krystyna Waclaw
46 - 061 Z l i n i c e
Zimnice Wielkie
woj.Opole

Autobusem jedzie się z Opola na Krapkowice. Sama u niej nie byłam tak samo nie byłam u p.kpt Delekty z wyżej podanych przyczyn. Zrobię to jednak jak kiedyś będę w Katowicach. Chyba żeby wcześniej zachodziła potrzeba.

Tymczasem serdecznie pozdrawiam

[Handwritten signature]

Bocznianka

A Spadek - Summa

nr 116 / 51

IV / 2

Tarnowski Góry, dn. 20. X. 1945r

Królewi Paui!

W niedawno otrzymanym liście Paui, spieszę
wielce z odpowiedzią.

„Człd” Instytutu Śląskiego o probowaniu re-
lacji na temat P.W.R. przysłał mi Edele
Gronyjska, która Paui wyraziła życzenie, żebym
odpowiedzi mi ostarżała, ponieważ nie nie
wystąpiam. Przypomniałem, że ratującemu tę
sprawę ostatecznie gdy w sierpniu 1945r
wystąpiam relacje o swojej działalności
w organizacji. Pisałam temu o tym, że
prowadziłam hufiec w Szkole Wokształ-
cającej dla pracujących w Tarn. Górach
od do wybuchu wojny. Był to hufiec
obowiązkowy w P.W.R. po prostu przedmiotem

szkolnym. Po opuszczeniu szkoły, skierowałem
 pracując, mające inne problemy nie
 interesowały się działalnością organizacji.
 Rozpropagowanie takiego „apelu” wśród tych
 Polaków jest niemożliwe, ponieważ straci-
 łaam z nimi od dłuższego czasu kontakt -
 konkretnie od wybuchu wojny. Spośród
 kolegów, z którymi współpracowałem
 oni jednak nie było z terenem Śląska i
 obecnie też tu nie mieszkają. Było nas
 sześć, bardzo mało. W ten apel zaś bezpo-
 średnio nie mogłem się odzwierciedlić,
 gdyż nie miałem żadnego udziału w
 obronie cywilnej Śląska, bo jako urzęd-
 nika Starostwa Tarnogórskiego, zostałem wraz
 z urzędem dnia 1. września 39 - ewakuo-
 wany do rejonu Buzów i cudem wró-
 ciłem do domu po pół roku. Prawdopodobnie

knoaga, również nie uzbierałam się
 szczególnie w P.W.R. gdyż byłam bardzo
 zajęta Starbowa - właśnie między innymi
 i przy opracowaniu planu ewakuacyjnego
 w ref. "Mab." Poratym były ciężkie obciążenie,
 często pracowałam w nocy,
 jeżeli chodzi o p. Wanda Kurek, wiem,
 że była instruktorką, nie obozie w Gar-
 cynie w tym czasie, raczej ja tam by-
 łam nie obozie podinstruktorskim (nr. 37, 38)
 Poratym pracując w P.W.R. nie miałam
 z p. Wandą Kurek żadnej styczności, ponieważ
 że mieszkała w Bobrownikach Śl. blisko T. Gór-
 si była nauzkierką. Prawdziwie pracowała
 nie innym terenie. Po otrzymaniu listu od
 Edy Korzyńskiej namierzałam napisać do Pani,
 jednakże trzeba mi było do tego się zbierać,

gdzie często choruję, a potem muszę odrobić sesję
 legistów, bo pamiętam, że jestem „kobietą nie-
 pracującą”, mam rolę słowami na służbę pra-
 cy jak na, może sity, obywateli, mordal z
 moim serkiem - nancy ciobkowi w dodatku
 polowitkami; które stale są, zapracowane i nie
 widat ich z pora bieżek, racjonalnych rezydentami;
 Wiedząc o cytatach książek p. Rydler o jej
 fundacji i prawotności, przyjemności sprawiła
 mi wzmianka o Państwie obywateli i ujął na
 serce ciepły ton w jakim pisała o Państwie obywateli,
 o obywateli, rydler Państwie i obywateli
 Bożego obywateli wiele radości i radości
 a w obywateli Państwie obywateli i przy-
 mych obywateli.

Serdce moje porównałam

Tomia Spółkowi - Linnow.

P.S. „Opół Państwie, Instrukcją i obywateli, a obywateli
 w obywateli obywateli.”

J. 321/WSK

PKK

SPATEK Antonina

zam. Szurma

1. Wypisy ze źródeł - nazwiskowe karty informacyjne: 2

rel. 116/56

zm. Szurma PLWK III

Spać kołowa Cienboisne

między 1938

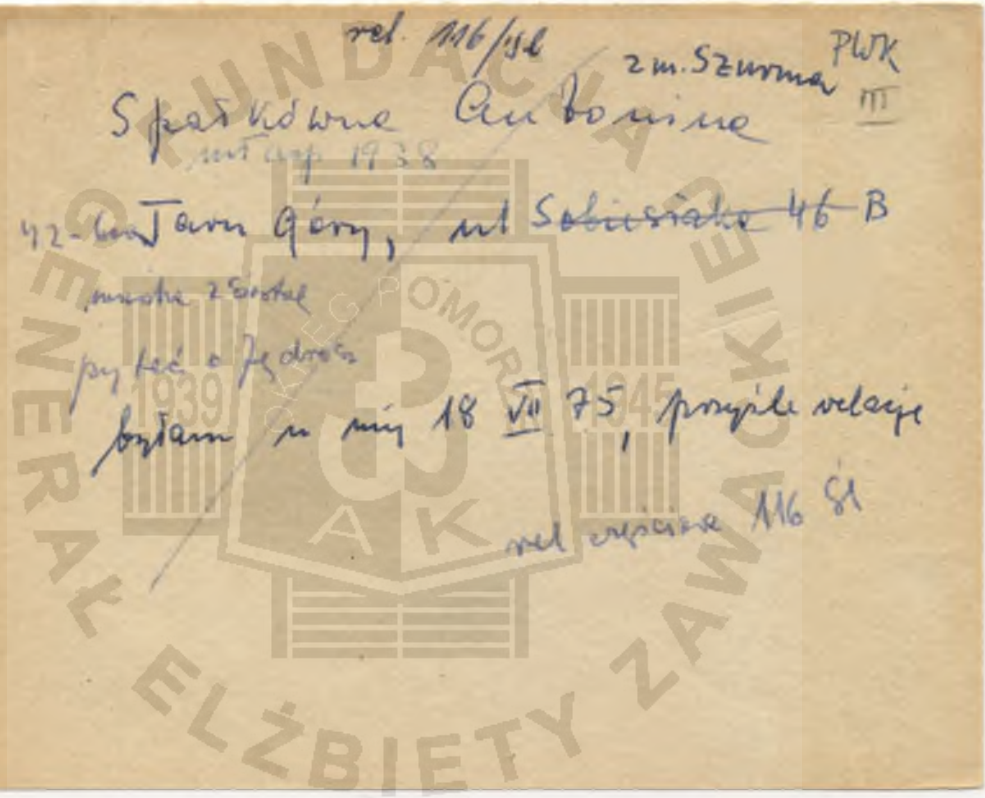
42-letni Jan Górn, ul. Sobieskiego 46 B

miasto Złotów

pytał o podanie

bratni na mię 18 VII 75, prosił o udzielenie

rel. ekspoz. 116 81



116 s1

PWK

Tam Giny
Redin

Spatek Antonina Zamzine Szuma ^{rod 1943}

nr 14 v 1917 w Radbriankowi pas Tam Giny

E. mamez Matzymilianie i Mary z d. Blaschke

rozkaz - skota zarod. 1936

zarod - rozdzienka

Tam Giny 42-600; ml

o

PWK

kurs podluzi Gwosum 1936
k-ka HS Kartowa Gora 367, HS u Tam Gwosch 397

Pog spot

Kamp 12

1. 12 w starostwie u Tam Gwosch

Zob. fotografię powyższą

okupacja do 12.10.40 w Pniewosku
(tam było ewakuowane gospodarstwo, gdzie pracowała
Kazimiera w Szwajcarii pod Pędziniem (córka))

Konspiracja nawiązany kontakt ^{w Tam Gieł} z jakimś org
Krup. (zob. Blacknicke Elab), także Krup.
póp. — kontakt zaważ się w ostat-
arost. współdziałający
W Szwajcarii kontakt z Krup. (Ewa Del.)
stwierdza inform. — Krup. arant,
kontakt z waz



SPALEK ANTONINA